

Depesza do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej
Towarzysza Rokossowskiego
Serdecznie dziękuję Wam za
Wasze pozdrowienia z okazji
25 rocznicy utworzenia Chiń-
skiej Armii Ludowo-Wyzwolen-
czej.

Pragnę, abyśmy razem osią-
gnęli duże sukcesy w dziele
obrony pokoju.

Głównodowodzący Chińskiej
Armii Ludowo-Wyzwolenczej
Czu-Teh

Zboże, węgiel, ruda płynię przez kanał Wołga — Don

Coraz więcej statków prze-
pływa przez kanał Wołga —
Don im. Lenina. Od chwili
otwarcia kanału niezliczona
ilość statków przepłynęła z
Wołgi do Donu oraz w kie-
runku odwrotnym. Z Donu
płyną statki i barki ze zbo-
żem i węglem, zaś od strony
Wołgi barki z rudą uralską,
budulcem itd. Przez kanał
Wołga — Don przepływa rów-
nież coraz więcej statków pa-
sażerskich wiozących wczas-
sowiczów i wycieczkowiczów
z całego kraju.

Załogi elektrowni zwycięsko realizują wytyczne plenum KC PZPR

KATOWICE (PAP).
Realizując wytyczne VII Ple-
num KC PZPR w zakresie więk-
szego wykorzystania zdolności
produkcyjnej zakładów pracy,
załogi elektrowni przemysłu
węglowego meldują o poważ-
nych sukcesach, uzyskanych we
współzawodnictwie ogólnokra-
jowym, podjętym na apel elek-
trowni „Jerzy” przy kop. „Wie-
czorek”.

Spółceństwo zapozna się z osiągnięciami polskiego lotnictwa

WARSZAWA (PAP).
W dniach 18—24 sierpnia
br. w całym kraju trwać bę-
dzie „VI Tydzień lotnictwa”.
Tegoroczny przebieg „Tygo-
dnia” będzie mieć szczegól-
nie uroczysty charakter ze
względu na objęcie przez
ZMP szefostwa nad lotnic-
twem polskim.
Celem „Tygodnia” jest po-
kazanie społeczeństwu na-
szych osiągnięć w dziedzinie
lotnictwa, a w szczególności
wysokiego poziomu wyszkole-
nia młodych kadr oraz po-
stępu technicznego.

W czasie „Tygodnia” na
terenie całego kraju w świe-
tlicach i domach kultury, w
miastach i na wsi oraz w
domach wczasowych i na
młodzieżowych obozach let-
nich wygłoszone zostaną
przez lotników cywilnych i
wojskowych liczne pogadanki,
odezty i prelekcje. Wy-
świetlane będą także filmy o
tematyce lotniczej oraz zo-
rganizowane zostaną wycieczki
na lotniska, do ośrodków
szkoleniowych itp.

24 sierpnia w święto lot-
nictwa obchodzone rokrocz-
nie dla upamiętnienia histo-
rycznego dnia, w którym od-
rodzone lotnictwo polskie po-
wstało na ziemi radzieckiej
odbyło swój pierwszy bojowy
lot — odbędą się atrakcyjne
pokazy lotnicze z udziałem
naszych najlepszych mło-
dych pilotów, skoczków spa-
dochronowych i modelarzy.

Nowe wyroki na patriotów tuniskich

PARYŻ (PAP).
Z Tunisu donoszą, że tam-
tejszy sąd wojskowy skazał 8
patriotów na kary więzienia
od 20 do 5 lat.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, wtorek 19 VIII 1952 r.

Nr 198 (2631)

Rekordowe zbiory w PGR-ach

W całym kraju żniwa na ukończeniu W woj. poznańskim zasiano 130 tys. ha poplonów

Z całego kraju napływa coraz więcej meldunków o zakoń-
czeniu żniw w wielu gminach i powiatach. Sprzet zboża do-
biega również końca w województwach północno-zachodnich,
pomimo, że żniwa rozpoczęto tam w terminie późniejszym.
Kończąc prace żniwne PGR, spółdzielnie produkcyjne i go-
spodarze indywidualni wznagają tempo wykonania podory-
wek i siewu poplonów.

W wykonaniu podorywek i
siewu poplonów przodują w da-
lszym ciągu województwa łódz-
kie i poznańskie, w których bli-
sko 3/4 ściernisk zostało już
podoranych. Województwa te
przodują również w zasiewach
poplonów. W woj. łódzkim za-
siano już ok. 200 tys. ha poplo-

nów, a w woj. poznańskim oko-
ło 130 tys. ha.

Jak wykazują przeprowadza-
ne omioty wiele gospodarstw,
a nawet całe okręgi PGR dzięki
starannej uprawie i bardziej
racjonalnemu nawożeniu gleby
uzyskały w bież. roku rekordo-
we zbiory. M. in. wysokie uro-
dzaje uzyskał PGR Jakubiszyn
w woj. krakowskim. Z 70 ha
pszenicy zebrano tu przeciętnie
po 35 q z ha. W zespole PGR
Tralewo na Żuławach zbiory
pszenicy oszme dochodzą do
40 q z ha. Próbnym omioty zbóż
w okręgu PGR Łódź, wykazują
przeciętny zbiór z całego ob-
szaru żyta po 19 q z ha, a psze-
nicy przeciętnie po 21,5 q.

Korzystając z maszyn pań-
stwowych i gminnych ośrodków
maszynowych szybko kończą
prace żniwne spółdzielnie pro-
dukcyjne i gospodarze indywi-
dualni. Np. w woj. lubelskim,
o zakończeniu żniw zameldowa-
ły ostatnio spółdzielnie produk-
cyjne z powiatów: lubartow-
skiego, puławskiego, radzyń-
skiego i łukowskiego. Dzięki

W dniu dzisiejszym
rozpoczyna się tegorocz-
ny Wyścig Kolarski Do-
okoła Polski. Redakcja
naszego pisma wydelego-
wała na tę wielką impre-
zę sportową specjalnego
wysłannika, który infor-
mować będzie naszych
Czytelników o przebiegu
walki na trasie i o wyni-
kach poszczególnych eta-
pów wyścigu.

Młodzież robotnicza zdobywa wiedzę Studia przygotowawcze umożliwią zdobycie awansu

WARSZAWA (PAP).
W najbliższych dniach roz-
pocznie się nowy rok szkolny
na 2-letnich studiach przy-
gotowawczych do uczelni
wyższych.
Studia przygotowawcze to
forma nauki nie znana całko-
wicie w krajach kapitali-
stycznych i otwierająca
przed przodującą młodzieżą
robotniczą drogę awansu do
zdobycia najwyższych kuali-
fikacji naukowych. Na stu-
dia te, tak jak w latach ub-
iegłych, skierowana zostanie
przodująca młodzież robo-
tnicza i chłopstwa, która w
czasie swojej przynajmniej
2-letniej pracy zawodowej
wykazała się socjalistycznym
stosunkiem do pracy, zami-
łowaniem w kierunku kształ-
cenia się oraz wyrobieniem
społecznym.

W roku bieżącym Związek
Młodzieży Polskiej w porozu-
mieniu z poszczególnymi za-
kładami pracy lub gminny-
mi radami narodowymi „ty-
pował na studia przygoto-
wawcze 2500 kandydatów.
Naukę rozpoczyna młodzież
przodownicy pracy z hut, ko-
palni, fabryk, z warszawskie-
go zagłębia budowlanego o-

dobrej organizacji pracy oraz
realizacji zobowiązań lipco-
wych przedterminowo zakoń-
czyły żniwa spółdzielnie: Kode-
nec, Pacholak, Basilka i Prze-
putko. Również w woj. rze-
szowskim w akcji żniwnej
przodują spółdzielnie produk-
cyjne. Jedni z pierwszych za-
kończyli tu sprzet zboża spół-
dzielcy w pow. debickim, mie-
leckim, tarnobrzelskim i łań-
cuckim. W pracach żniwnych
nie zalegają również go-
spodarze indywidualni tegoż
województwa. Zakończyli oni
całkowicie zbiór żyta i ponad
90 proc. pozostałych zbóż kło-
sowych. O zakończeniu żniw
donoszą również meldunki z
województw północnych, w któ-
rych żniwa rozpoczęto znacz-
nie później.

Francja przygotowuje się do kongresu narodów w obronie pokoju

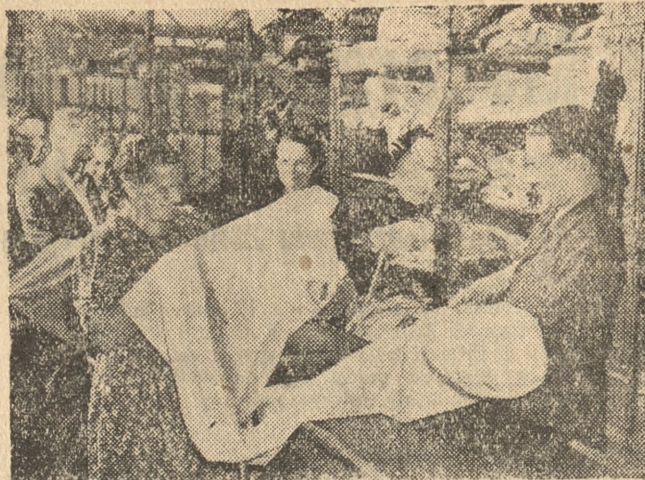
PARYŻ (PAP).
Z różnych okolic donoszą o
intensywnych przygotowaniach
do wiedeńskiego kongresu na-
rodów w obronie pokoju.
Przewodniczący rady obroń-
ców pokoju departamentu dol-
nej Sekwany pastor Herubel w
wywiadzie opublikowanym
przez pismo „L'Avenir Nor-
mand” stwierdził, że apel w
sprawie kongresu spotkał się
z entuzjastycznym przyjęciem
wśród mieszkańców tego depar-
tamentu, w którym zebrano w
swoim czasie 300 tysięcy podpi-
sów pod apelem sztokholmskim.
Na 16 listopada postanowio-
niono zwołać departamentalny
zjazd obrońców pokoju do
Rouen. Zjazd ten służyć będzie
do zreasumowania przygotowań
do kongresu narodów w obro-
nie pokoju. Obecnie w depar-
tamentie dolnej Sekwany od-
bywają się liczne wiece, zebrania
i odczyty, poświęcone sprawie
walki o pokój.

Młodzież robotnicza zdobywa wiedzę Studia przygotowawcze umożliwią zdobycie awansu

raz ze spółdzielni produkcyj-
nych, wsi i PGR-ów.
Pierwsze dwa tygodnie nau-
ki na USP stanowi tzw. kurs
selekcyjny. Na kursie tym
zostaną wytypowani do nau-
ki na studiach przygotowaw-
czych najzdolniejsi i najle-
piej przygotowani słuchacze.
W bież. roku na terenie
całego kraju uruchomionych
zostanie 9 placówek przygo-
towawczych na wyższe uczel-
nie. Z wyjątkiem placówki
warszawskiej, wszystkie po-
stałe dysponują własnymi
internatami.

Budowa potężnych zakładów włókienniczych w Bułgarii

SOFIA (PAP). W Bułga-
rii, w Płowdiw rozpoczęto
budowę potężnych zakła-
dów włókienniczych „Marica”,
które będą największymi
mi zakładami włókienniczy-
mi w Bułgarii. Pierwsza
część kombinatu urucho-
miona zostanie w marcu
przyszłego roku.



CAF — fot. Nowosielski

Dzięki zwycięstwu władzy ludowej naród polski u-
zyskał szerokie możliwości rozwoju wszystkich form
ruchu spółdzielczego.

Sieć sklepów spółdzielczych pokrywa cały kraj się-
gając do najmniejszego zakątka wsi. Same tylko
spółdzielnie gminne zrzeszają w swoim aparacie po-
nad 3 miliony członków.

Na zdjęciu: sklep GS w Chynowie k. Warki. Dział
tekstylny. Obsługuje brygada młodzieżowa w skła-
dzie Maria Parowicz i Krystyna Górecka.

KP Szwecji walczy o pokój Komuniści ogłosili program przedwyborczy

SZTOKHOLM (PAP).
Komunistyczna Partia
Szwecji opublikowała pro-
gram przedwyborczy w zwi-
zku z mającymi odbyć się 21
września wyborami do dru-
giej izby riksdagu.

Program podkreśla, że w
obliczu niebezpiecznej sytu-
acji, jaka powstała, konieczne
jest obecnie zjednoczenie
mas pracujących miast i wsi
dla obrony pokoju, demokra-
cji i niezawisłości narodowej.

Prawdziwe interesy narodu
wymagają polityki zagranicz-
nej zapewniającej wzmocnie-
nie pokoju i współpracę mię-
dzy wszystkimi narodami, zer-
wania wszystkich układów
łączących Szwecję z agresy-
wnym blokiem państw zachod-
nich; wycofania się z orga-
nizacji marshallowskiej, rady
europejskiej itp.; zakazu pro-
pagandy wojennej w prasie,
radio i innych organach
kształtujących opinie pu-
bliczną; poparcia żądania
zawarcia paktu pokoju; roz-

brojenia i zakazu broni ato-
mowej i bakteriologicznej;
rozszerzenia stosunków kul-
turalnych i handlowych ze
Związkiem Radzieckim, Chi-
nam i krajami demokracji
ludowej.

Należy przeprowadzić de-
mokratyzację sił zbrojnych,
zmniejszyć wydatki na po-
trzeby wojskowe, usunąć ze
składu dowództwa armii ele-
menty, które pragną, by
Szwecja wstąpiła do paktu
atlantyckiego i wyrażają o-
pinie, iż Szwecja nie powin-
na się bronić w razie ataku
ze strony państw kapitali-
stycznych.

W zakończeniu program
stwierdza, że partia komu-
nistyczna z całych sił walczyć
będzie o realizowanie tych
postulatów.

Program wzywa do głoso-
wania na partię komu-
nistyczną, broniącą polityki
pokoju, niezawisłości narodo-
wej i demokracji.



Młodzież poznańskich zakładów pracy podjęła czyn wartości 12000000 zł

Przez ostatnie zakłady pra-
cy przebiega sztafeta kon-
stytucyjna. Wszędzie mło-
dzieź odpowiadała na apel
kolegów z bratnich fabryk,
nowymi zobowiązaniami pro-
dukcyjnymi, czym dla ucze-
nienia Konstytucji Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej.

W ostatnich dniach apel
sztafety podjęła młodzież w
Zakładach Naprawczych Ta-
boru Kolejowego w Pozna-
niu. Ogólna wartość zobowią-
zań wyniosła prawie 50.000
zł. Brygada młodzieżowa im.
K. Świerczewskiego zobowią-
zała się m. in. przeskoczyć
czterech młodych pracowników
do pracy przy otulinach
parowozowych i do końca
roku utrzymać wydajność
pracy — 150 proc. normy.

W Japonii wzmaga się terror policyjny

MOSKWA (PAP).
Jak donosi z Tokio agen-
cja TASS, 15 bm. odbyło się
w Japonii około 40 wieców
antywojennych, poświęco-
nych 7 rocznicy kapitulacji
oraz 125 wieców zorganizowa-
nych przez ludność koreańską
z okazji 7 rocznicy
wyzwolenia Korei.

Jednocześnie wzmaga się w
Japonii terror policyjny.
Trwają wciąż aresztowania
uczestników tegorocznej de-
monstracji 1-majowej w To-
kio. Aresztowano już ogółem
z tego powodu 1195 osób. —
Przeciwko 245 aresztowanym
wyszczęto postępowanie sądo-
we.

W zakończeniu masówki
przedstawiciel Zarządu Miejs-
kiego ZMP — Wylegała, dla
wzrostu młodzieży Zakładów
Naprawczych Taboru Kolejowego
proponuje przechodni,
za zdobycie pierwszego miej-
sca we współzawodnictwie
przedmiotowym.

Również młodzież wzięła
kolejowego Poznań podjęła
dodatkowe zobowiązanie dla
uczenia Konstytucji. Ogól-
na wartość tych zobowiązań
wynosi 37.880 zł. Brygada
młodzieżowa im. Hanki Sa-
wickiej zobowiązała się na
parowozie Ty-542 zaoszczędzić
50 ton węgla.

Ogółem czyn poznańskiej
młodzieży dał już w sumie
prawie 12.000.000 zł zapła-
nowanych oszczędności. W
ramach sztafety konstytucyj-
nej młodzi robotnicy podjęli
już 7.362 zobowiązania
produkcyjne. (wler)

Przywódca hinduski w Afryce południowej osadzony w więzieniu

LONDYN (PAP).
Jak donosi z Johannesburga
agencja Reutersa, aresztowa-
ny został w Pretorii prze-
wodniczący kongresu hindus-
kiego Transwaalu — Nana
Sita. Już dawniej aresztowa-
ny został sekretarz tejże or-
ganizacji hinduskiej David
Bopape. Ogółem ostatnia fa-
la aresztowań objęła 19 wy-
bitnych uczestników tzw. ru-
chu cywilnego nieposłuszeń-
stwa przeciwko ustawom ras-
listowskim.

Mocarstwa zachodnie uchylają się od zawarcia traktatu pokojowego z Austrią

Odpowiedź rządu ZSRR na noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS komunikuje: Dnia 13 marca ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR otrzymało od rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji noty w sprawie traktatu z Austrią, w których wymienione rządy proponowały rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii.

Projekt tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie był poprzednio rozpatrzony przez przedstawicieli rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji i nie zawiera niezwykle ważnych postanowień związanych z odbudową niezawisłości i demokratycznego państwa austriackiego; projekt ten nie zawiera również uzgodnionych poprzednio przez przedstawicieli wymienionych rządu czterech mocarstw innych ważnych artykułów projektu traktatu pokojowego z Austrią.

Dnia 14 sierpnia ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesłało ambasadorom USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie noty z odpowiedzią rządu radzieckiego na wspomniane wyżej noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Niżej podajemy tekst noty rządu radzieckiego z 14 sierpnia 1952 r. skierowanej do rządu USA.

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR, potwierdzając odbiór noty rządu USA z 13 marca br. w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii oraz noty w tej samej sprawie z 9 maja, uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Jak wiadomo, w deklaracji o Austrii, przyjętej w październiku 1943 r. na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, do której przyłączyła się również Francja, rządy wymienionych krajów oświadczyły, że „pragną widzieć Austrię odbudowaną, wolną i niezawisłą”. Następnie na konferencji poczdamskiej w roku 1945 sprecyzowane zosta-

ły zasady wspólnej polityki ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii w stosunku do Austrii; zasady te uznane zostały później również przez Francję, która przyłączyła się do uchwał konferencji poczdamskiej.

Zgodnie ze wspomnianymi uchwałami czterech mocarstw powzięto w grudniu 1946 roku na konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Nowym Jorku uchwałę w sprawie opracowania projektu traktatu pokojowego z Austrią, a na paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w czerwcu 1949 r. uzgodniono ważne postanowienia, zarówno w sprawach politycznych jak i ekonomicznych dotyczących Austrii.

Na podstawie wspomnianych uchwał przedstawiciele ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji uzgodnili projekt traktatu pokojowego z Austrią z wyjątkiem pewnych artykułów. Rząd radziecki niejednokrotnie proponował przedyskutowanie niezgodnych artykułów projektu traktatu pokojowego z Austrią; jednocześnie rząd radziecki proponował przeprowadzenie we wszystkich strefach Austrii czterostronnej kontroli wykonania przez rząd austriacki uchwał czterech mocarstw o demilitaryzacji i denazyfikacji Austrii. Rząd radziecki wychodził przy tym z założenia, co jest samo przez się zrozumiałe, że wywiązanie się przez rząd austriacki z zobowiązań nałożonych na niego uchwałami czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji i denazyfikacji Austrii, odpowiadałoby zadaniu odbudowy niezawisłości i demokratycznej Austrii oraz dałoby sąsiadującym z Austrią państwom pewność, że Austria nie zostanie ponownie wykorzystana przez jakiegokolwiek mocarstwo lub grupę mocarstw w agresywnych celach.

Obecnie rząd USA, jak również rządy W. Brytanii i Francji, uchylając się od zawarcia z Austrią traktatu pokojowego na podstawie zasad uzgodnionych poprzednio między rządami czterech mocarstw, proponują rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, którego nie rozpatrywali poprzednio przedstawiciele czterech mocarstw i który nie jest zgodny z układem poczdamskim. Usiłują one tym samym zastąpić traktat pokojowy z Austrią, mający na celu zapewnienie wykonania wymienionych wyżej porozumień międzynarodowych oraz odbudowę niezawisłości i demokratycznej Austrii, tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, mimo że ten „ograniczony traktat” nie przewiduje żadnych postanowień, które mogłyby się przyczynić do odbudowy rzeczywiście niezawisłego i demokratycznego państwa austriackiego.

Proponowany projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie zapewnia narodowi austriackiemu demokratycznych praw i swobód. Tak np. traktat ten nie przewiduje prawa narodu austriackiego do nieskrępowanego wyboru swego rządu na podstawie powszechnego i równego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu, podczas gdy prawo takie w całej pełni gwarantuje projekt traktatu pokojowego z Austrią, jak to wynika z uzgodnionego między rządami ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji artykułu 8 projektu, który głosi: „Austria mieć będzie demokratyczny rząd wybierany w tajnym głosowaniu na podstawie zagwarantowanego wszystkim obywatelom powszechnego i równego prawa wyborczego; wszyscy obywatele mieć będą również zagwarantowane prawo wyboru na stanowiska państwowe bez różnicy rasy, płci, języka, religii lub przekonań politycznych”. Proponowany przez rząd USA, a także przez rządy W. Brytanii i Francji, projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie przewiduje również takich zarządzeń, które zapewniałyby partiom i organizacjom demo-

kratycznym nieskrępowaną działalność oraz nie zezwalałyby na istnienie w Austrii organizacji, wrogich demokracji i sprawie pokoju.

Wspomniany wyżej projekt traktatu pokojowego z Austrią zawiera natomiast odpowiednie postanowienia. Tak np. artykuł 7 projektu traktatu pokojowego z Austrią wymaga podjęcia wszelkich kroków niezbędnych dla zapewnienia „wszystkim osobom, podlegającym jurysdykcji austriackiej, bez różnicy rasy, płci, języka lub religii, możliwości korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności, włączając w to wolność słowa, prasy i wydawnictw, kultu religijnego, przekonania politycznego i zebrań publicznych”.

Artykuł 9 wspomnianego projektu traktatu nakłada na rząd austriacki obowiązek zakończenia akcji „mającej na celu zniszczenie na terytorium Austrii partii narodowo-socjalistycznej jej oddziałów i podlegających jej kontroli organizacji, włączając w to organizacje polityczne, militarne i paramilitarne”.

„Austria — stwierdza dalej ten artykuł — winna również kontynuować wysiłki w celu wykarczowania z politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Austrii wszelkich śladów hitlerystyki; winna ona zapewnić, by wspomniane wyżej organizacje nie zostały wskrzeszone w jakiegokolwiek bądź formie oraz zapobiec uprawianiu w Austrii jakiegokolwiek hitlerowskiej i militarystycznej działalności lub propagandy”. Należy także podkreślić, że projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii pomija również milczeniem tak ważne zagadnienie, jak prawo Austrii do posiadania własnych narodowych sił zbrojnych, niezbędnych do obrony kraju, podczas gdy projekt traktatu pokojowego z Austrią zawiera uzgodnione między rządami czterech mocarstw postanowienia, przysługujące Austrii prawo do narodowych sił zbrojnych.

Tak więc, proponowany przez rządy USA, W. Brytanii i Francji tzw. „ograniczony traktat” dla Austrii w najmniejszym stopniu nie odpowiada tym zadaniom odbudowy wolnej, niezawisłej i demokratycznej Austrii, które proklamowane zostały we wspomnianej deklaracji czterech mocarstw o Austrii i które znalazły wyraz w uchwałach poczdamskich, jak również w innych porozumieniach czterech mocarstw w sprawie Austrii. Nie ulega jednak wątpliwości, że niewykonanie wspomnianych wyżej porozumień międzynarodowych w poważnym stopniu szkodzi sprawie odbudowy wolnej, niezawisłej i demokratycznej Austrii.

Rząd radziecki, przestrza-

gając ściśle zaciągniętych przezeń zobowiązań międzynarodowych w sprawie Austrii oraz potwierdzając treść swej noty z 18 stycznia, dotyczącej dalszego rozpatrzenia traktatu z Austrią, wyraża gotowość zakończenia prac nad przygotowaniem tego traktatu.

Jednocześnie rząd radziecki uważa za konieczne wyjaśnić uprzednio, czy rząd USA, podobnie jak rządy W. Brytanii i Francji, gotów jest wycofać swój wniosek w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, który, jak wynika z powyższego, nie może przyczynić się do odbudowy rzeczywiście niezawisłego i demokratycznego państwa austriackiego i nie odpowiada porozumieniom istniejącym między czterema mocarstwami.

W chwili obecnej rząd radziecki tym bardziej uważa za konieczne uzyskać od rządu USA zgodę na wycofanie propozycji w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” i potwierdzenie przezeń gotowości zakończenia prac nad rozpatrzeniem traktatu pokojowego z Austrią, że, jak wynika ze znanego memorandum austriackiego z 13 lipca br., rząd austriacki odmawia uznania przygotowanego już w zasadzie traktatu pokojowego z Austrią, na co rząd radziecki nie może się zgodzić.

Noty analogicznej treści wystosowane zostały również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

Wspólne gospodarowanie to nowe, lepsze życie

Piękne są tegoroczne plony w spółdzielniach produkcyjnych

Skończyły się żniwa, trwa omloty, płynie nieprzerwanym strumieniem zboże do gminnych punktów skupu. Przeważnie są to zbiorowe transporty. Płynie do magazynów złociste, dorodne zboże z omlotów dokonywanych wprost na polach. Płyną równocześnie do redakcji meldunki z terenu od korespondentów, meldunki radośnie, donoszące o wykonaniu obowiązkowych odstaw, często o przekroczeniu planu, o dobrych zbiorach w Państwowym Gospodarstwach Rolnych, o sukcesach chłopów - spółdzielców, pracujących wspólnie — na swoim.

Przodują we wszystkich powiatach

Takich meldunków leży przed nami spory plik. Weźmy pierwszy z nich do ręki — korespondent „Głosu” Jan Kuczyński pisze o żniwach i omlotach: „...najsprawniej w powiecie kościańskim przebiegał sprzęt zół w spółdzielniach produkcyjnych. Znacznie przyczynił się do tego POM w Kurzejgórce, którego maszyny szybko i sprawnie pracowały na spółdzielczych polach. Jeśli chodzi o plony spółdzielców, to są one wyższe znacznie, niż w roku ubiegłym: dzięki dobrej uprawie, średnio o 3 do 5 q z ha lepsze od osiąganych w gospodarstwach indywidualnych”.

Z powiatu kościańskiego przesyłamy się w wolsztynski. Opowiada nam o chłopach - spółdzielcach tej okolicy korespondent H. Koźłowski: „...pierwsze ukończyły całkowicie żniwa spółdzielnie produkcyjne i to: „Pokój” we Wroniawach oraz „Przyścisłość” w Zaborowie. Dobrze pracują także spółdzielcy z Belęcina, którzy w porównaniu z rokiem ubiegłym przeprowadzili tegoroczne żniwa bez porównania sprawniej. Wroniawy odstawiły do punktów skupu jak dotychczas już przeszło 20, a Zaborowo ponad 15 ton zboża...”

A teraz rzucmy okiem w kierunku powiatu śremskiego. Niech to będzie na przykład — Mechlina. O pracy istniejącej tam Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej donosi nam korespondent W. Przyjemnie czyta się jego list — same radośnie zawiera wiadomości: „...wydajność z hektara wynosiła 18 q. Teraz, dzięki użyciu maszyn, przy mniejszym wysiłku — osiągała w Mechlince przeciętnie 22 q z ha, jak pokazały omloty. Od przewodniczącego RSW, Wincetego Zawodnego, dowiadujemy się

(Ciąg dalszy na str. 4.)

Napaść bojówkarzy faszystowskich

na młodzież zachodnio-berlińską

Jak podaje „Neues Deutschland”, 200 bandytów faszystowskich z brytyjskiego sektora Berlina urządziło w czwartek w pobliżu dworca Westend zorganizowaną napaść na młodzież zachodnio-berlińską. Młodzieży udało się ukryć w klubie Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych znajdującym się w pobliżu tego dworca. Wówczas bandyci otworzyli silny ogień w kierunku głównego wejścia do klubu, a następnie wdarli się do lokalu, gdzie urządzili pogrom. Zażenowana policja stawiała się na miejsce dopiero po 20 minutach. Faszysty wycofali się bez przeszkód i długo jeszcze awanturowali się na ulicy, zaczepiając przechodniów.

Anglię nawiedziła gwałtowna powódź

W następstwie ulewnych deszczów gwałtowna powódź nawiedziła część Anglii południowo - zachodniej. 4 osoby zginęły. Wiele ludzi pozostało bez dachu nad głową. Powódź spowodowała również poważne szkody materialne.

Prowokacje monarcho — faszystów greckich

TIRANA (PAP) Wiceminister spraw zagranicznych Albanii — Michał Prifti skierował do sekretariatu ONZ list, w którym donosi o 9 nowych wypadkach pogwałcenia przez greckie siły zbrojne lądowych i powietrznych granic Albanii w okresie od 7 lipca br. do 2 sierpnia. List szczegółowo opisuje wszystkie wypadki pogwałcenia granicy. W imieniu rządu Albańskiej Republiki Ludowej wicemin. Michał Prifti wyraża najbardziej zdecydowany protest przeciwko nowym pogwałceniom albańskich granic powietrznych i lądowych przez siły zbrojne greckiego rządu monarcho - faszystowskiego. Rząd albański domaga się od ONZ podjęcia niezwłocznych kroków w celu położenia kresu tej wrogiej działalności, zagrażającej sprawie pokoju. Rząd albański prosi sekretariat ONZ o podanie do wiadomości treści listu wszystkim państwom — członkom ONZ.

Moskwa coraz piękniejsza

Nowy wysokościowiec oddano do użytku

MOSKWA (PAP).

W Moskwie oddano do użytku 27-piętrowy wysokościowiec na placu Smoleńskim. W wysokościowcu tym mieszczą się biura administracyjne.

Wysokościowiec na placu Smoleńskim jest jednym z największych budynków w Europie. Wysokość jego wynosi 170 m a kubatura 400 tysięcy m sześć. W budynku znajduje się 28 wind, które poruszają się z szybkością 3,5 m/sek. We wszystkich pokojach znajdują się nowoczesne systemy wentylacyjne. Szerokie zastosowanie znajduje w tym gmachu tzw. „sztuczny klimat” regulujący dopływ ciepłego powietrza w zimie i chłodnego w lecie.

Z KRAJU

PONAD 18 TYSIĘCY DZIECI PRZEBYWAŁO NAD MORZEM na terenie woj. gdańskiego, w ciągu miesięcy wakacyjnych, na zorganizowanych koloniach i półkoloniach.

W lipcu br. kolonie w woj. gdańskim, zgrupowały ponad 18 tys. dzieci. Przyjechała duża liczba z robotniczych okręgów Śląska, woj. łódzkiego i woj. rzeszowskiego. W 7 punktach wypoczywały polskie dzieci z Francji, Belgii i Austrii.

USPOLECZNIONE PIEKARNIE W SŁUŻBIE ŚWIATA PRACY

Uspolecznione piekarnie coraz pełniej zaspokajają potrzeby ludności Szczecina, szczególnie od chwili gdy zorganizowane zostały specjalne zakłady piekarnicze, które kierują produkcją 13 piekarni mechanicznych i dwu ciastkarni na terenie Szczecina.

Najważniejszym z zakładów jest wielka mechaniczna fabryka chleba. Produkuje ona dzie więć gatunków chleba.

LUBLIN OTRZYMA TECHNIKUM BUDOWLANE

Lubelskie Zjednoczenie Budowlane Przemysłowe wspólnie z dyrekcją szkoły budowlanej organizuje w bieżącym roku szkolnym technikum budowlane dla dorosłych.

Zadaniem nowoorganizowanego technikum będzie przysposobienie wyszkolenia wysoko kwalifikowanych kadr mających i techników spośród uczniów i robotników budowlanych przemysłowego.

Absolwentom przysługujące będzie tytuł technika budowlanego, upoważniający ich do studiów wyższych.

Wzrastają szeregi ZMP

W gromadach wiejskich powstają nowe koła

WARSZAWA (PAP).

Przygotowania młodzieży do Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej znacznie zbliżyły ją do Związku Młodzieży Polskiej. Szeregi organizacji zwiększają się obecnie stale o nowych członków — najlepszych, wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej młodych robotników i chłopów.

Duża liczba nowowstępujących do ZMP — to delegaci na Złot, którym wielkie, niezapomniane dni „święta młodzieży polskiej”, umożliwiły lepsze zapoznanie się z zadaniami i celami, o które

walczy ZMP. Wraz ze wzrostem organizacji rośnie również liczba kół ZMP. Nowe koła powstają przeważnie w gromadach wiejskich.

O rozwoju ZMP świadczą liczby nowych członków, zgłaszających się do organizacji. W woj. rzeszowskim od dni Złotu do chwili obecnej szeregi organizacji zasililo 2148 młodych robotników i chłopów, w woj. olsztyńskim — 1772, w woj. katowickim — 1727, wrocławskim — 1726, w warszawskim — 1587. Podobne meldunki o napływie nowych członków nadchodzą również i z innych województw.

Nowy wiceminister spraw zagranicznych ZSRR

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS podaje że Rada Ministrów ZSRR mianowała Borysa Podceroba wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR.

Dania zawarła tajny układ wojskowy USA organizują bazę wypadową dla lotnictwa

Jak donosi z Helsinek agencja TASS, dziennik „Työkanen Sanomat” opublikował za demokratycznym biurem prasowym w Sztokholmie korespondencję, stwierdzającą, iż pomiędzy przedstawicielami USA i Danii zawarty został tajny układ wojskowy.

W ostatnich dniach — pisze dziennik — doszło do wiadomości publicznej, iż kierownictwo duńskich sił zbrojnych zawarło w końcu czerwca br. tajny układ z Amerykanami w sprawie przeprowadzania zwiadów „na terytorium przyszłych działań wojennych”. Rząd duński zaakceptował ten układ, zlecił jednak podpisanie go przedstawicielom dowodzącym sił zbrojnych, pragnąc w ten sposób podkreślić, że układ posiada charakter czysto techniczny, a nie polityczny.

Na podstawie tego układu, lotnictwo duńskie na równi z lotnictwem amerykańskim stacjonującym w Danii, zobowiązane jest brać udział w dalekosiężnych lotach rozpoznawczych, które będą

przeprowadzane nad północnymi rejonami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzdłuż wybrzeża Polski i nad północno - zachodnimi rejonami Związku Radzieckiego. Układ przewiduje również, że na terytorium te będą zrzucać przeszło 1000 przez Amerykanów spadochroniarze, zaopatrzeni w radiowe aparaty nadawcze i środki wybuchowe.

Porozumienie przewiduje, że duńska flota nadwodna i podwodna, w tej liczbie statki handlowe i rybackie, będą brały udział w akcji rozpoznawczej wzdłuż wybrzeży Morza Bałtyckiego aż do zatoki fińskiej.

W wyższych kołach wojskowych Danii — stwierdza korespondent demokratycznego biura prasowego — podkreśla się, iż analogiczny „układ techniczny” o prowadzeniu wspólnej akcji szpiegowskiej wzdłuż północnych wybrzeży europejskiej części Związku Radzieckiego został zawarty również między USA a dowódcą sił zbrojnych Norwegii.

TAK BYŁO...

Jak podaje „Życie Robotnicze” z Radomia (luty 1935 r.) w r. 1928 sanacja otrzymała na wybory do Sejmu od przemysłowców górnośląskich 5 milionów złotych, a w roku 1930 na ten sam cel i z tego samego źródła 3 miliony zł.

Transakcje te załatwiał ks. Janusz Radziwiłł.

Dlaczego przemysłowcy górnośląscy tak hojnie dawali sanacji pieniądze, dlaczego zależało im na „zwyczajnie” wyborczym sanacji?

Odpowiedź nie trudna. Sanacja bowiem umożliwiła im, kosztem robotnika górnośląskiego, wyciąganie z górnośląskich zakładów coraz większych zysków; różni baronowie węglowi i stalowi mogli pobierać zawrotne pobory, tantiemy, diety itd.

Bo oto, jak podaje „Robotnik” (nr 109 z r. 1935) dyrektorzy „Wspólnoty Interesów” Tomala i Scharf pobierali rocznie 800 tys. zł tytułem poborów.

Jak „owocna” była zaś ich praca świadczy fakt, iż nadzór sądowy zarzucił dyr. Tomala, iż naraził „Wspólnotę Interesów” na 170 milionów strat.

Warto dodać, iż mimo tych zawrotnych sum, które z kasy „Wspólnoty” płynęły do kieszeni akcjonariuszy i dyrektorów, „Wspólnota” zalegała z zapłatą podatków w wysokości 3,5 miliona zł, z zapłatą zarobków robotnikom w wysokości 3 milionów zł, z zapłatą drobnych rachunków rzemieślników 3 mil. zł.

Inna wiadomość z tego okresu informuje, iż dyrektor koncernu sprzedaży węgla „Robur” p. Kramsztyk zarobił w ciągu roku milion zł.

Dyrektor inż. Falter ocenił swój „skromny” dochód za r. 1933 na 4 mil. zł.

Takim więc ludziom, rzecz oczywista, zależało na utrzymaniu rządów sanacyjno-kapitalistycznych. Nie żałowali więc na wybory pieniędzy dla sanacji.

To, że ilość zarejestrowanych bezrobotnych w miastach przekroczyła w 1933 r. cyfrę pół miliona ludzi a na wsi osiem milionów, że coraz większe były redukcje robotników w przemyśle, coraz większe obniżki nędznych zarobków — to ani magnatów finansowych, ani sanację nie wiele obchodziło. Grunt, że oni mieli dobrze. Prawdziwa zaś „wspólnota interesów”!

Z zagadnień ordynacji wyborczej

Akt wyborczy — wyrazem niczym nie skrepowanej woli

Znana komunistyczna pisarka niemiecka, Anna Seghers, w jednym z fragmentów swej książki pt. „Umarli pozostają młodzi” przypomina metody, jakich chcieli się faszyci, by przy okazji wyborów przekonać się, kto jest ich przeciwnikiem politycznym.

Wilhelm Nadler — wielbiciel Hindenburga a potem Hitlera — wioskowy faszystowski rozwydrzonej bandy, posługując się bardzo prostym sposobem. Wieczorem, gdy już wszyscy złożyli swe głosy — przy pomocy skonstruowanego z drutu do robienia pończoch specjalnego przyrządu, wyjmując on kartki w tej samej kolejności, jak je składano. A że w małej wiosce wiadomo, kto w jakiej kolejności głosował, więc...

Dotychczas w stanie Colorado (USA) głosujący składają do urny kartkę opatrzoną numerem pokrywającym się z numerem, pod którym figuruje jego nazwisko na liście wyborców. Ustalenie więc, kto jest np. zwolennikiem postępu, nie wymaga nawet pomocy przyrządu z drutu od pończoch...

Podobnie w szczytowej swymi burżuazyjnymi „wol-

nościami” Wielkiej Brytanii wyborca absolutnie nie może mieć pewności, że tajemnica głosowania zostanie zachowana, ponieważ w komisji pozostaje na grzbiecie bloku numer kartki wyborczej, wręczony głosującemu.

Nasza ordynacja wyborcza — w przeciwieństwie do wielu ordynacji, obowiązujących w kapitalistycznych krajach — daje całkowitą gwarancję, że oddany przez obywatela głos jest wyrazem jego swobodnej, niczym nieskrepowanej woli.

Nad zabezpieczeniem tajemności głosowania czuwa w myśl sformułowania ordynacji — przewodniczący obwodowej komisji wyborczej. Jeszcze przed rozpoczęciem głosowania obowiązany on jest wraz z komisją zbadać, czy umieszczone w lokalu komisji zasłony wystarczająco zabezpieczają tajemność głosowania.

Karty wyborcze są całkowicie ujednolicone. Zawarty w ordynacji specjalny punkt przewiduje wrzucanie do urny kart złożonych tak, aby wewnętrzna strona nie była widoczna.

W okresie głosowania w lokalu wyborczym agitacja jest

wzbroniona. Skrupulatne wypełnienie tych postanowień ordynacji — gwarantuje fakt, iż do przygotowania aktu wyborczego, jego przeprowadzania i kontroli powołany zostaje przez odpowiednie rady narodowe aparat społeczny spośród samych wyborców. Udział czynnika społecznego, zasada tajemności oraz wszystkie przepisy techniczne strzegące tej tajemności w pełni gwarantują, że wybory będą odbiciem swobodnie wyrażonej opinii i woli narodu.

T. J.



Fot. — CAF

Przeciwko demoralizującemu wpływowi filmów amerykańskich na młodzież — stró protestują kobiety austriackie. Demonstrowały one ostatnio przeciw zalewowi Austrii przez filmy gangsterskie i sensacyjne produkcji amerykańskiej.

Na zdjęciu: Demonstracja kobiet przed jednym z kin wiedeńskich.

RUMUNIA w przededniu wielkiego święta

(Korespondencja w'asna API)

Bukareszt, w sierpniu

Cała Rumunia przygotowuje się do swego wielkiego święta narodowego — 23 sierpnia — dnia wyzwolenia przez Armię Radziecką spod okupacji hitlerowskiej. Ludzie pracy, podobnie jak w latach ubiegłych, uczą się święta wzmocnionymi sukcesami produkcyjnymi. Poszczególne fabryki złożyły swe zobowiązania sierpniowe. I tak np. kombinat metalurgiczny „Sovremental” w Resita zobowiązał się do wyprodukowania 2 tys. ton walcówki ponad plan.

Zespół huty „Bolesław Bierut” w Bukareszcie dla zwiększenia wydajności pracy wprowadził liczne radzieckie metody, stwarzając podstawy do realizacji wielkich oszczędności, które wyniosą do końca roku 150 tys. lei.

Przemysł naftowy podjął zbiorowo zobowiązanie przekroczenia o 2,5% planu rocznej produkcji ropy naftowej, rozpoczęcia eksploatacji 3 wielkich pokładów naftowych, rozpowszechniania radzieckiej metody szybkich wierceń.

Doniosła rocznica

Rumuńskie masy pracujące obchodzą niedawno czwartą rocznicę unarodowienia przemysłu, transportu i banków. W ciągu krótkiego czasu rumuńska klasa robotnicza potrafiła, pod kierownictwem Partii Robotniczej — odbudować odebrane fabrykantom, zniszczone podczas wojny zakłady, zlikwidować szereg akcji sabotażowych, stosowanych przez kapitalistów i wprowadzić przemysł na nieznane dotąd w tym kraju drogi rozwoju. W ciągu tych czterech lat stworzono w Rumunii dziesiątki nowych fabryk i hut. Rozwija się dziś przemysł artykułów dawniej sprowadzanych tylko z zagranicy. Dochody z unarodowionych przedsiębiorstw, które dawniej napędzały kleszenie kapitalistów, dzisiaj państwo obraca na budowę nowych fabryk i szkół, mieszkań robotniczych i żłobków, szpitali i teatrów.

Ogólna wartość robót inwestycyjnych, przewidzianych w planie pięcioletnim — przekracza sumę 25 budżetów burżuazyjnych — obszarniczej Rumunii.

Zmienił się w ludowej Rumunii stosunek do pracy. Świadczy o tym rozwijający się coraz szerzej ruch współzawodnictwa socjalistycznego i ruch stachanowski. W całym kraju znane są nazwiska takich ludzi jak tokarz Constantin Vasilache, który wykonał w ciągu roku 10 norm rocznych, czy górnik Kopetlin Gheza i Heldu Julin, pracujący na poczet roku 1954, czy tkaczki Marie Cincea, Paraschiva Matei i Ana Boghina, pracujące każda na 100 automatycznych warsztatów.

Plon będzie bogaty

W ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku na wsi rumuńskiej powstało 279

nowych spółdzielni produkcyjnych. Pracujący chłop, widząc sukcesy odnoszone w ostatnich latach przez spółdzielczość produkcyjną, obserwując obfite zbiory, jakie rokrocznie są udziałem sektora socjalistycznego, coraz bardziej masowo zrzeszają się w spółdzielnie.

W tegorocznych żniwach więc ponad 22 tysiące rodzin chłopskich w założonych ostatecznie spółdzielniach, zbiera po raz pierwszy wspólny plon.

Przyjacielski układ

Podczas gdy w świecie kapitalistycznym mnożą się układy, na mocy których słabsze państwa stają się „legalnym” lupem silniejszych jako wzór socjalistycz-

nym, dobrosąsiedzkich stosunków między krajami słabszymi może zawarty ostatnio w Bukareszcie układ z Węgrami o długoterminowej współpracy gospodarczej. Zgodnie z tym układem zostało założone mieszane towarzystwo „Romagchim”, którego zadaniem jest budowa w Rumunii i na Węgrzech dwóch kombinatów chemicznych i przeprowadzenie gazociągu, który fabryce węgierskiej dostarczać będzie z Rumunii gaz ziemny.

Na zakończenie krótka wiadomość, która zainteresuje pewnie melch polskich czytelników. W mieście Cluj odbyła się premiera polskiej „Halki”. Opera cieszy się wielkim powodzeniem.

Petru. Matelescu

Na przyjęcie młodzieży szkolnej

W tym czasie, kiedy młodzież szkolna żegna słońca, powietrza i wody z okazji wakacji, w opustoszałych gmachach szkolnych zaczyna się praca porządkowa; malowanie ścian, odświeżanie i remont ławek, uzupełnianie gabinetów, urządzić itd. Nie ma ani jednej szkoły w naszym województwie, w której nie przystąpiono by do tych robót, mając na celu jak najlepsze przyjęcie dziatwy i młodzieży szkolnej w nowym roku nauki.

Na ten cel władze państwowe co roku przeznaczają ogromne fundusze. Dla przykładu: remont wakacyjny 50 szkół podstawowych w Poznaniu przekroczył sumę 250 tys. zł. Wielokrotnie większą sumę zużyto na szkoły podstawowe w województwie. Duże też fundusze zostały wykorzystane na remonty szkół średnich, zawodowych i wyższych.

Szkola jest własnością społeczną. Toteż dźwizę nie należy, że tak nauczycielstwo, komitety rodzicielskie i opiekunów, jak i robotnicy zatrudnieni, z wielką ofiarnością, troskliwością i z sercem przykładają się do odświeżnego wyglądu sal klasowych. W Poznaniu prace remontowe przebiegają w ramach współzawodnictwa. Pierwsze miejsce w tej chwili ma Szkoła Podstawowa nr 7 przy ul. Słowackiego. Nie tylko ta szkoła, bo także szkoły nr 9, 10, 15, 26 i 59 ukończyły już remont. Zaopatrzone je w opał, naprawiono centralne ogrzewanie i inne urządzenia.

W szkołach na terenie województwa kończy się prace remontowe. Szybkość tych prac jak i zaopatrzenie szkół w opał zależało nie tylko od kierownika danej szkoły, ale przede wszystkim od władz gminnych i powiatowych. Dla przykładu omówmy powiat

chodzieski. Jak pisze nam korespondent, dzięki pomocy komitetów rodzicielskich, wyremontowano już i oddalowano tam szkoły, a także zakupiono w niektórych wypadkach nowy sprzęt. W przygotowanie szkół na nowy rok szkolny najwięcej pracy i troski włożyły komitety rodzicielskie w Kaczorach, Smolewie, Byczkach i Chodzieży. Słabo przedstawia się jedynie sprawa zaopatrzenia w opał szkół w Margolinie, Ujściu i Szamocinie.

W powiecie średzkim przewodzi gmina Neka w przygotowaniu szkół na nowy rok szkolny. Jak nam wiadomo, najoporniej remont szkół przebiega w gminie Środa. Dużo tu winy ponosi Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane, które zobowiązania swego nie realizuje.

Nie bez wzruszenia odczytaliśmy zobowiązanie młodzieży szkół podstawowych pow. chodzieskiego, która opuszczając w tym roku 7 klasy postanowiła obdarzyć szkoły różnymi pomocami naukowymi, dostarczyć po książce od osoby bibliotekom szkolnym i interesować się co roku potrzebami szkół. Hasło to rzuciła młodzież kl. VII Szkoły Podstawowej nr 2 w Chodzieży, a podjęli je harcerze — absolwenci VII klasy szkoły w Jabłonowie, używając zarazem kolegów 7-klasistów innych szkół powiatu.

Piękne i czyste sale szkolne powitają naszą młodzież za parę tygodni. Niech wie ona jednak, że na szatę tych szkół, na urządzenie, na wygodę uczniów — nie tylko państwo złożyło olbrzymie fundusze, ale całe społeczeństwo, rodzice, a także ci, którzy w tym roku mury szkoły opuścili. Niech wdzięczność swoją okaże rzetelną nauką i wzorowym zachowaniem.

P. R.

Miłośnicy gruzów i błogiej śmierci

Wiersz, nadany przez „Głos Ameryki” w dniu 12 bm. jest oczywistym dowodem, że o poezji funkcjonariusze „Głosu” nie mają zielonego pojęcia. Nic dziwnego. Byłoby niedorzecznością oczekiwać poetyckiego smaku od amerykańskich oprawców kultury, którzy na przykład dzieła Szekspira, umieją w patentowany sposób przerobić na 15-wierszowe teksty reklamowe damskiej bielizny, lub kiełbasek w tomatcie.

Nie idzie zresztą o ocenę poetyckiej wartości wiersza. Zajmijmy się natomiast treścią, wynikającą z niezdarnej sformułowań, z których sklecony jest omawiany utwór. A oto on:

Leżymy dziś pod gruzami, warszawscy termoplicyści smutni, ale nie sami, bo z nami honor stolicy. Jak było, nikt nie uwierzy, wiele rzeczy nie rozumiemy, jak dobrze, jak błogo leżeć w Warszawie w gruzach i dumie.

Po przeczytaniu tego trumanowsko-emigracyjnego arcydzieła nasuwa się przede wszystkim myśl, że poeci z „Głosu Ameryki” nie po raz pierwszy zresztą, próbują zbeszcześcić pamięć o ofiarach powstania warszawskiego, ofiarach zbrodniczych konaszchów między londyńskimi zdracami, a gestapo. Wiersz sugeruje, że 300 tys. mieszkańców Warszawy radośnie oddało swe życie, aby tylko zadowolić spółkę Miśkołajczyka, Komorowskiego i Hitlera. Dlatego też należy przyznać rację autorom „poematu”, gdy mówią, że „nikt nie uwierzy” takim bredniom.

Zwróćmy uwagę na znak równości, jaki postawiono pomiędzy „honorem” stolicy — a gruzami i „dumą” pogrzebanych. Na pierwszy rzut oka wiersz sprawia wrażenie, jakby był pisany przez obłąkanego. Nie jest to zresztą wykluczone. Fakt, że nadawany jest przez radio amerykańskie świadczy jednak, że i w tym szaleństwie jest metoda i to wcale nie nowa. Polega

ona, jak wiadomo, na zachwalaniu i reklamowaniu tego wszystkiego, co jest wrogiem narodowi polskiemu, co niezgodne jest z jego potrzebami i dążeniami. W tym wypadku metoda ta działa mniej więcej w sposób następujący: „W Polsce buduje się fabryki i wspaniałe osiedla mieszkaniowe — wobec tego my, „Głos Ameryki”, chwalimy gruzy i zniszczenia”.

Żle wychodzi z tej metodzie „Głos Ameryki”. Dość powiedzieć, że po paru latach zubożnej i niestrudzonej działalności nazwa amerykańskiej radiostacji oznacza w Polsce źródło podłego łgarstwa, bzdury i zwyczajnej teploty, tak charakterystycznej dla „amerykańskiego stylu życia”.

I tym razem wierszyk o gruzach mówi nam więcej o przyjaźniach z „Głosem”, niż by oni sobie tego życzyli. Reklamowanie gruzów i „błogiej śmierci” nie jest bowiem przypadkiem. Jest to szczyry podziw dla hitlerowskich zbrodniarzy, których dziełem są zniszczenia Warszawy, podziw wyrażony przez amerykańskich zbrodniarzy, których dziełem są ruiny miast koreańskich. Obydwie kategorie przestępców łączy dziś serdeczna przyjaźń.

Wiemy, że „Głos Ameryki” i jego zwierzchnicy pragnęli, aby ruin Warszawy nie ruszyła dłoń robotnika budowlanego.

Wiemy, że wspaniała odbudowa naszej stolicy doprowadza do błagiej gorączki nie tylko „Głos”, ale i tzw. emigrację, nie mówiac już o autorach zniszczenia — hitlerowcach. Wściekłość dobranej zgrał jest tym większa, że rzeczywistość przekreśla jej nadzieje na ponowne obroczenie Warszawy i innych miast w „dumne i błogie gruzy”.

Sprawą honoru Polaka jest bowiem nie tylko praca dla szczęścia narodu, nie tylko wznoszenie MDM-owskich pałaców. Sprawą honoru, obowiązkiem, jest również nieugięta wola obrony pokoju przeciwko planom „miłośników gruzów i ruin”.

Andrzej Rumian

Gończy okres zniw, decydujący etap walki o wysokie plony, walki o chleb, został w naszym województwie w zasadzie zakończony. Wielki nakład pracy i środków, włożonych w ziemię przyniósł dobre rezultaty. Warto przypomnieć, że walka o wykonanie planu produkcji rolnej, w której zboże zajmuje jedno z czołowych miejsc, jest jednocześnie walką o wykonanie całego naszego planu gospodarczego. Wszystkie bowiem zadania, jakie wyznaczone zostały w planie dla poszczególnych działów gospodarki, wzajemnie są od siebie uzależnione, wzajemnie się zacieśniają i uzupełniają.

Z dumą też możemy stwierdzić, że ogólnie rzecz biorąc na polach naszych jest już pusto. Jak okiem sięgnąć tylko stogi zboża, czekającego na omloty lub sterty słomy po młóce. Tu i ówdzie pozostały jedynie resztki późnych odmian owsa lub mieszanek zbożowych. Tylko niektóre PGR-y wloką się nieco w o-

gonie, marudzą ze sprzętem, zbożem kłosem. Opóźnieni kierownicy gospodarstw tłumaczą się brakiem ludzi. Jest to prawda, ale tylko częściowo. Problem braku ludzi występował bowiem podczas minionych zniw we wszystkich państwowych gospodarstwach rolnych, a jednak nie wszystkie są opóźnione ze zbiorami. Są nawet całe zespoły, które już w dniach 8, 12 i 16 sierpnia zakończyły całkowicie zbiory jak na przykład zespół Obrą, Łomnica, Kotowo, Strzyżewice, Dobrojewo itd.

Sprawa szybkiego przebiegu pracy polega przede wszystkim na organizacji pracy, na umiejętnej mobilizacji całej załogi, na wciągnięciu do intensywnej pracy przy zniwach wszystkich pracowników i ich rodzin. Ci kierownicy gospodarstw, którzy wraz z radami rolnymi umiejętnie podeszli do tego zadania, przeprowadzili zniwa szybko i sprawnie, ci zaś, którzy wykazali nieudolność w tej dziedzinie pozostają w ty-

le. To jest nauka na przyszłość i dyrekcje zespołów oraz okręgów powinny z tego wyciągnąć właściwe wnioski.

Ogólnie rzecz biorąc, kampania zniwna przebiegała w tym roku sprawniej niż w latach ubiegłych. Przyczyniły się do tego maszynowa i szczególnie sнопowłazka, których mieliśmy do dyspozycji więcej niż dawniej. Powszechniejsza też była pomoc maszynowa, udzielana spółdzielniom produkcyjnym i chłopom indywidualnym przez państwowe i gminne ośrodki maszynowe, choć przygotowanie techniczne tych maszyn pozostawiało trochę do życzenia; psuły się zbyt często podczas pracy, co już często czasami krytykowaliśmy. Na polach PGR-owskich pracowało w tym roku 12 kombinów, co przyczyniło się nie tylko do przyspieszenia sprzętu, lecz także omlotów, oraz poczynienia oszczędności w robociznach. Dwoma kombinami typu S-4 produkcji radzieckiej dysponowały także POM-y.

O sprawności przebiegu tegorocznych zniw decydowało w dużej mierze współzawodnictwo indywidualne i zbiorowe pomiędzy gromadami, spółdzielniami produkcyjnymi i państwowymi gospodarstwami rolnymi, podejmowanymi na wezwanie gromady Osus, PGR Sepno i Spółdzielni Produkcyjnej Chwalibogowo. Obok sprzyjającej pogody decydowała dobrze zorganizowana zespołowa a przede wszystkim planowa praca całej wsi i pomocy udzielana przez ludność miast. Pracownicy biurowi z miast, robotnicy z fabryk i rzemieślnicy ze swych warsztatów pospieszyli do pracy przy zniwach. Ludzie z miast dowiedli, że żaden wysiłek nie jest im obcy, że praca chłopów i robotników rolnych jest im równie bliska jak ich własna, wykazywali zrozumienie, że zwycięstwo w walce o chleb, to nie tylko interes wsi, ale całego narodu. Wśród ekip zniwnych byli bumelanicy, ba, byli na-

wet całe ekipy bumelanckie, które zamiast do stawiania sнопów szły na plażę lub ogołacały sady z owoców, ale ogólnie wieś wielkopolska ocenia bardzo wysoko pomoc ze strony miasta.

Niemalą rolę w sprawnym przeprowadzeniu zniw odegrała także dobrze zorganizowana i dobrze wykonana pomoc sąsiedzka. Świadczyły ją w naszym województwie 12 000, a korzystało z niej prawie 16 000 bezkonnnych gospodarstw rolnych. Były tu i ówdzie kulaćskie próby wyławiania się z obowiązków, lecz aktyw społeczny likwidował je natychmiast. Mamy do zanotowania piękne przykłady pracy zespołowej całych wsi (m. in. Osusz, pow. Krotoszyński), ale mamy też ukryty pod płaszczykiem pracy zespołowej wyzysk rodzin biedniejszych przez kulaćków (Kosów, powiat Gnieźno).

Mimo różnych drobnych niedociągnięć zwycięsko zakończyliśmy zniwa trzeciego roku planu 6-letniego. Zbiory mamy w tym roku znacznie lepsze niż w ubiegłym. Nie ustalono jeszcze przeciętnej zbiorów dla całego województwa, ale z obserwacji wiemy, że żyto daje w wielu wypadkach po 23 kwintale z hektara, a pszenica i jęczmień do 30 kwintali i więcej. Przeciętna powinna więc być także wyższa niż w roku ubiegłym.

Całoroczna praca chłopów i robotników rolnych przyniosła piękny plon. Sprzedając państwu zboże w planowym skupie, kontraktując rośliny przemysłowe i żywiec, podnosząc stan hodowli chłopi wzmacniają siłę naszej Ojczyzny ludowej i podnoszą wieś na wyższy poziom rozwoju. Świadomość tego daje nam wszystkim prawo do dumy i radości a dla chłopów jest źródłem nowego, jeszcze większego zapału z jakim przystępują do nowego cyklu produkcyjnego w rolnictwie — do siewów jesiennych i orek zimowych.

(Dokończenie ze str. 2)

O innych osiągnięciach spółdzielców: o tym, że spółdzielnia nie miała w chwili powstania w ogóle krow, a teraz posiada ich 84, w tym 53 takich, które dają przeciętnie po 12 litrów mleka dziennie. W mechlińskiej chlewni znajdują się 62 świni, wśród nich 12 zarodowych macior...

Nie ma co — piękne osiągnięcia! Zapytajmy Zawodnego, jak spółdzielnia do takich wyników doszła. — Jakby tu powiedzieć — zaczyna przewodniczący. — No, pierwsza rzecz to to, że wspólnie gospodarujemy: scalona ziemia, mamy jej sporo — można pomyśleć o użyciu maszyn, traktorów. Można ułożyć dobry płodozmian i w ogóle planować robotę. Mamy pomoc ze strony państwa, otrzymujemy nawozy sztuczne, nasze krowy dostarczają nam mleko z obornika, sami od roboty nie stonimy to i uprawa u nas dobra i hodowla się rozwija...

do założenia własnej spółdzielni. Kościński, Kolski i Różański w oparciu o pomyślny rozwój sąsiadujących o między spółdzielni — zachęcali do pracy zespołowej wszystkich chłopów gromady Drachowo. 5 sierpnia na zebraniu organizacyjnym 23 gospodarzy utworzyło spółdzielnię. A dobrze to gospodarze. Zaraz nazajutrz zorganizowali masowy transport zboża, odstawiając do GS-u na 13 udekorowanych wozach — 14 ton ziarna. Nauczani gorzkim doświadczeniem innych spółdzielni, gdzie chłopci ulegając wrogim plotkom wyzybyli się inwentarza przed przystąpieniem do wspólnego gospodarowania — drachowianie zatrzymali tylko część pogłowia przypadającego na ich przyszaradowe działki, stwarzając w ten sposób z reszty żywego i martwego inwentarza solidne podwaliny dla rozwoju hodowli i polepszenia uprawy...

Zobowiązania, które z zadowoleniem powitają ludzie pracy korzystający z usług barów mlecznych

Konsumenci mówią: „Chciełbyśmy, aby posiłki w barach mlecznych były tanie, urozmaicone, smacznie przyrządzone, podawane szybko i sprawnie w higienicznych warunkach”.

Przecież skromne to żądanie jest prawem każdego konsumenta, a jednak jak wykazuje praktyka, w wielu, niestety, wypadkach, konsumenci słusznie narzekają na różne niedociągnięcia w pracy barów mlecznych.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Poznaniu zorganizowało przed kilku dniami wojewódzką naradę roboczą, na której omówiono działalność od początku roku.

Zanim nastąpiła wewnętrzna stabilizacja warunków, przedsiębiorstwo musiało przezwyciężyć wiele trudności: w I kwartale organizacja — przejęcie sklepów i barów od różnych placówek CZPMlecz, w II kwartale reorganizacja — przekazanie sklepów nabiałowych do MHD, CRS i ZSS. W związku z tym kulała przez kilka miesięcy księgowość, (organizacja oddziały finansowo-księgowo) jednak dzięki kolektywnemu wysiłkowi pracowników, dyrekcji i pomocy ze strony Ekspozytury wszystkie zaległości zostały wyrównane.

Plan obrotu za I półrocze wykonany został na 25 dni przed terminem, można było jednak wykonać go jeszcze lepiej i wcześniej. Plany przekazywane do poszczególnych placówek nie wszędzie były przedmiotem narad roboczych i dlatego też nie mogli spełnić swej roli mobilizacji załogi do wykonania zadań tak, jakby należało tego oczekiwać. Na 42 bary mleczne — 10 nie wykonało planu obrotu za pierwsze półrocze.

Widzimy więc, że kierownicy barów jak i cała załoga, muszą w drugim półroczu daleko sumienniejszym wykonywać swoje obowiązki, szczególnie jeśli chodzi o uzyskanie korzystniejszej struktury procentowej produkcji własnej do ogółu obrotów.

Niezależnie od dokonywania podziału masy towarowej przez prezidia rad narodowych, kierownicy barów zobowiązani zostali do składania do dnia 5 każdego miesiąca zapotrzebowań w ilościach gwarantujących zaopatrzenie konsumentów oraz wykonanie planu. I tu napatykamy na wygodnictwo kierowników, którzy nie przysyłają kopii zapotrzebowań, co w konsekwencji utrudnia dyrekcji ustalenie rozdziału dla Prezydium WRN.

Duże trudności sprawia nieterminowe przysyłanie sprawozdań dekadowych oraz opracowanie materiału do wodowego w sposób nie tylko niefachowy, ale wprost niechlujny.

Konsumenci nieraz żalą się

na nieswieżość podawanych produktów. Bardzo często winę za ten stan ponoszą kierownicy, którzy mimo specjalnych zarządzeń posiadających na składzie zbyt wielkie zapasy towaru. Np. bar mleczny w Gnieźnie wykazał w dniu 1.8.52 remanent 40 kg sera przy dziennym rozporządzeniu 2 kg; bar w Rawiezu — 64 kg masła, przy dziennym rozporządzeniu 2,5 kg. Z powyższych przykładów wynika, że kierownicy po prostu nie orientują się w dziennym zużyciu, oraz, że nie uzgadniają z dostawcami sukcesywnego odbioru towarów.

Dalsze błędy i niedociągnięcia to nieodpowiednia jakość produktów (dłaczego na przykład kwaśne mleko jest tak często pod wszelką krytyką), niedostateczna troska o higienę o rozmaitość dań, niestandardne przygotowanie potraw, nieprzestrzeganie receptury oraz niedbałe przechowywanie towarów.

Ostatnio bary mleczne w Poznaniu wzbogaciły swój asortyment dań o twarożek z ziemniakami, kanapki z twarożkiem, sałatki jarzynowa, naleśniki i zupy mleczne. I tu od razu widać, jak różnie pojmują swoje obowiązki kierownicy barów. W barze nr 28 nowopowrządzone sałatki, apetycznie przyrządzone, budziły duże zainteresowanie konsumentów, natomiast w barze nr 21 — sałatkę przyrządzono nie tylko że niezgodnie z recepturą, ale do tego w formie tak nie zachęcającej, że odstraszała po prostu klientów.

Nieprzestrzeganie receptur nasuwa wniosek, że masa towarowa znajduje nieoficjalnie ujście, co jest nieuczciwością godzącą w konsumenta.

To, że kierownicy barów, mimo stałego opracowywania i przysyłania im nowych receptur na dania złożone, poprzestają na mleku i kanapkach z masłem i z serem do wodzi o ich zdecydowanym lenistwie i wygodnictwie. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że bary mleczne przestały być zakładami żywienia zbiorowego o nieskomplikowanym asortymencie dań. Chcąc sprostać żądaniom konsumentów trzeba wprowadzić dania złożone, dania typu obiadowego.

Większość z wymienionych niedociągnięć ma swoje źródło w braku odpowiednich kadr. Należy aktywniej zająć się szkoleniem, należy sięgnąć po rezerwy wśród kobiet, które są często sumienniejszymi kierownikami placówek od mężczyzn.

Na zakończenie narady podjęto uchwałę, w której kierownicy barów zobowiązali się wprowadzić nowe dania złożone, wzmocnić wydajność pracy, przystąpić do współzawodnictwa na odcinku oszczędności oraz podnieść stan czystości barów i sklepów do maksimum.



Pomyślcie o sąsiadach

Elektrownia Poznańska, znajdująca się na prawym brzegu Warty, przysparza ostatnio wiele kłopotów swoim sąsiadom.

Po pierwsze: od pewnego czasu mieszkańcy Garbar i sąsiednich ulic pozbawieni są bardzo często prądu. Po drugie: wydobywający się z kominów dym obsypuje pyłem węglowym wszystkie pobliskie kamienice, wciskając się nawet przez zamknięte okna do mieszkań. A jeżeli jeszcze wiatr wieje od strony Elektrowni, to wszystko wokół pokryte jest sadzą, grubości kilku milimetrów.

Odpowiadamy Czytelnikom

Teodor Lewicki, ul. Belwederska. Sprawy poruszone przez Pana w punkcie 1 i 2 przekazał Prez. MRN. Co do punktu 3, to istnieje zarządzenie, że kur nie wolno trzymać na strychach i w piwnicach. O nieprzestrzeganiu przepisów należy powiadomić Milicję. Natomiast jeżeli chodzi o psy, to nie zgadzamy się z Panem. Pies jest stworzeniem, któremu należy się trochę swobody, o której zresztą w mieście bardzo trudno. Jeżeli pies na Pana zaszczeka, nie czyniąc krzywdy, to nie ma tragedii, a trudno psom zakazać szczekać, tak jak ludziom mówić. Sami walczymy zresztą o to, by nasi czworonożni przyjaciele mieli jak najlepsze warunki bytu i by trzymano je zgodnie z przepisami o ochronie zwierząt. (1354)

„Nauczytelka”, Poznań. Wydział Zdrowia przy DOKP przydzielił ob. A. F. wózek inwalidzki. (1397)

H. G., Gruszkowa. — Kierowniczka sklepu postąpiła nieodpowiednio, za co otrzymała z Dyr. PSS upomnienie z ostrzeżeniem i pouczeniem o właściwym postępowaniu. (1319)

Trzecią przykrą sprawą, to syk i szum wypuszczanej codziennie pary. Trwa to zwykle parę godzin. W tym czasie my, biedni sąsiedzi Elektrowni nie możemy znaleźć w swych mieszkaniach spokojnego miejsca.

Mieszkańcy Garbar i okolicy

Kierownictwo Elek' ow. ni na pewno zastanowi się nad opisanymi przez Was kłopotami i postara się im zaradzić. Czego się nie robi dla miłej, sąsiedzkiej zgody, zwłaszcza że lepsza regulacja palenisk, przyniesie niewątpliwie pewne oszczędności. (1442)

Interwencje skuteczne

Kierownictwo Gospody Ludowej w Obrzycku, zwróciła specjalną uwagę na zachowanie czystości w lokalu.

Odcinek Drogowy PKP ujął w planie na rok 1953, doprowadzenie wody z sieci miejskiej do budynku parowozowni w Kościelcu.

Termin wypłacania należności pracownikom weterynaryjnym w Śremie, za wystawienie świadectw pochodzenia zwierząt wyznaczony został na 10 sierpnia br.

Opóźnienie w wypłacie nastąpiło z powodu nieterminowego złożenia białek pochodzenia zwierząt.

W ogródku jordanowskim w Zielonej Górze, MRN wybuduje pawilonik, w którym uruchomiony będzie bar mleczny oraz sprzedaż napojów chłodzących i słodczy. Pawilonik ten służyć będzie równocześnie dzieciom jako schronienie przed deszczem.

Jan Dzieciol, Zakrzewo. Z listu Pana nie możemy zorientować się w opisanych pokrewieństwach. Prosimy podać dokładnie, kto jest czyją matką, synem i jaką krewną była właścicielka hipoteki.

St. St., Września. — W dn. 7 lipca GS Miłosław otrzymała zlecenie upoważniające do pobrania 48 m sześciu trzcin na remont magazynu. (109)

„Uczniowie klas III mech.” Poznań. — Prosimy o przybycie do redakcji. (1350)

Michalski, Wielichowo. — Radzimy Panu udać się do sklepu filatelistycznego przy ul. Armii Czerwonej, narożnik ul. Lampego. (1438)

W. G., Wronki. — Prezydium GRN we Wróblewie wydało polecenie roztoczenia większej opieki nad powiatem w Pożarowie. (1202)

A. Matlakowska, Zary. — Prez. FRN donosi nam, iż prawda jest, że opisana przez Pana osoba w chwilach zderzenia podnosi głos, lecz nie zdarza się, by używała ordynarnych słów. (1206)

Pilne!

Przewodniczący Komitetu Blokowego ob. Węclawiak ul. Strusia 8, II p. Dłaczego do tej pory ob. Stanisław Cichy nie otrzymał piwnicy? Sprawa jest b. pilna, gdyż ob. Cichy nie ma gdzie złożyć węgla.

Chciełbyśmy również wiedzieć, dlaczego na list nasz do Pana z października ub. roku w tej sprawie, nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi? (234)

Interwencje skuteczne

Kierownictwo Gospody Ludowej w Obrzycku, zwróciła specjalną uwagę na zachowanie czystości w lokalu.

Odcinek Drogowy PKP ujął w planie na rok 1953, doprowadzenie wody z sieci miejskiej do budynku parowozowni w Kościelcu.

Termin wypłacania należności pracownikom weterynaryjnym w Śremie, za wystawienie świadectw pochodzenia zwierząt wyznaczony został na 10 sierpnia br.

Opóźnienie w wypłacie nastąpiło z powodu nieterminowego złożenia białek pochodzenia zwierząt.

W ogródku jordanowskim w Zielonej Górze, MRN wybuduje pawilonik, w którym uruchomiony będzie bar mleczny oraz sprzedaż napojów chłodzących i słodczy. Pawilonik ten służyć będzie równocześnie dzieciom jako schronienie przed deszczem.

Jan Dzieciol, Zakrzewo. Z listu Pana nie możemy zorientować się w opisanych pokrewieństwach. Prosimy podać dokładnie, kto jest czyją matką, synem i jaką krewną była właścicielka hipoteki.

St. St., Września. — W dn. 7 lipca GS Miłosław otrzymała zlecenie upoważniające do pobrania 48 m sześciu trzcin na remont magazynu. (109)

„Uczniowie klas III mech.” Poznań. — Prosimy o przybycie do redakcji. (1350)

Michalski, Wielichowo. — Radzimy Panu udać się do sklepu filatelistycznego przy ul. Armii Czerwonej, narożnik ul. Lampego. (1438)

W. G., Wronki. — Prezydium GRN we Wróblewie wydało polecenie roztoczenia większej opieki nad powiatem w Pożarowie. (1202)

A. Matlakowska, Zary. — Prez. FRN donosi nam, iż prawda jest, że opisana przez Pana osoba w chwilach zderzenia podnosi głos, lecz nie zdarza się, by używała ordynarnych słów. (1206)

Rośnie uświadomienie — rosną nowe spółdzielnie

Niedawno liczba spółdzielni produkcyjnych w całym kraju wynosiła 3600 — teraz będzie ona już większa. Co bardziej uświadomił gospodarze — a już wszyscy ci, którzy byli w wycieczkach w Związku Radzieckim i oglądali kwitnące kołchozy, albo inni, którzy byli we wzorowych spółdzielniach naszego województwa — ci wszyscy myśląc o wspólnym podzieleniu się tegorocznymi zbiorami, starali się sąsiadów przekonać do gospodarki zespołowej. A chętni byli, brakowało tylko właściwych organizatorów. Zobaczmy, co o tym pisze nasz korespondent Mieczysław Turcki: „...chłopi z Janowa w pow. międzyszybskim, woj. zielonogórskiego, którzy odwiedzili kilka spółdzielni, zachęcani widzieli wizerunkami i zbiorową pracą — założyli spółdzielnię u siebie. Podobnie aktywnie gromadzi w Grodzisku pow. Strzelce Krajeńskie, po zwalczeniu wrogiej roboty kulaćskiej — zorganizował spółdzielnię produkcyjną (dwudziestą pierwszą w tym powiecie). W ich ślady idą mało i średniorolni z innych gromad, organizując komitety założycielskie w Czacinie, Lubiewku, Zielątkowie, Zółwim i Nowych Łąkach. Nową spółdzielnię produkcyjną zorganizowano także w Chycinach — dalsze powstają w powiatach sulecińskim, świebodzińskim, gubińskim i górowskim”.

Przekonali się do zespołowej gospodarki chłopci skwierzyńscy. W lipcu powstała tam 7 spółdzielnia i to w gromadach: Sokola Dąbrowa, Zemsko, Goraj, Hersztów, Rokitno, Stary Dworek i Chełmsko. Zespół w Popowie przeszedł ostatnio na III typ, pokonując opór stawiany przez wroga klasowego. Komitet założycielski powstał również w Gnieźnie, w pow. żarskim — nową spółdzielnię produkcyjną, pod nazwą „22 lipca” założyli małorolni gromady Konradowo, pow. Wschowa, dwie dalsze powstały wspólnym wysiłkiem mało i średniorolnych chłopów gminy Kłoda w Gorzowskiej. Ze wszystkich powiatów województwa poznańskiego, zielonogórskiego i innych nadchodzą wiadomości o łączących się w zespoły mało- i średniorolnych chłopach. W coraz to nowych wsiach rolnicy dochodzą do przekonania, że wspólne gospodarowanie — to nowe, lepsze życie. Mówią im o tym przykłady pobliskich, wcześniej założonych spółdzielni, opowiadają im o wspaniałych wynikach zespołowej pracy ci, którzy byli w radzieckich kołchozach. Coraz jaśniej widzą chłopci, że porzucenie zacofanych metod gospodarowania jest konieczne, że lepsza uprawa, większe plony i rozwój hodowli — to znaczy spółdzielnia produkcyjna. A spółdzielnie, ośrodki maszynowe i PGR-y — to drogi wiodące wieś naszą do socjalizmu.

Piotr Życki

XXVIII Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski
wygrał CWKS

W czasie czterodniowej batalii mistrzostw lekkoatletycznych Polski, rozgrywanych we Wrocławiu, przez stadion Gwardii przewinęło się ponad 520 zawodników i zawodniczek, reprezentujących wszystkie zreszenia. Udział w mistrzostwach olimpijczyków był niewątpliwie okrasą tych pięknych zawodów. Niestety wyniki osiągnięte na mistrzostwach nie były nadzwyczajne, co należy tłumaczyć przemęczeniem zawodników.

XXVIII Mistrzostwa Lekkoatletyczne Polski wygrał w punktacji zreszenia CWKS 184 pkt, przed AZS 135,5 pkt i Gwardią 98 pkt.

W ostatnim dniu zawodów wyniki 10 finałów były następujące:

Oszepek kobiet wygrała Konikówna (Kolejarz W-wa) 37,96 m przed Wojnarowską (SP Gdańsk) 34,99 m.

W biegu na 80 m ppł zwycięstwo odniosła reprezentantka poznańskiego AZS Maciejakówna 13 sek. przed Białobrzeską (Wi-Łódź) i Janiszewską (Kol. Kraków).

400 m kobiet: 1) Piwowarówna (Stal Katowice) 60,0 sek., 2) Pestkówna (Spójnia Gdańsk) 60,2 sek., 3) Zakowska (OWKS W-wa) 60,6 sek.

Kula mężczyzn: 1) Krzyżanowski (Spójnia - Gdańsk)

Piłkarze chińscy
rozegrają w Polsce
cztery spotkania

Olimpijska drużyna piłkarska Chin Ludowych, która przybyła na kilka towarzyszących spotkań do Polski, zwiedziła w sobotę Warszawę. Goście interesowali się żywo budową naszej stolicy, podziwiając ze szczególnym zainteresowaniem piękno MDM.

Piłkarze chińscy rozegrają, jako reprezentacja Pekinu, cztery spotkania: 19 bm. w Krakowie z reprezentacją Krakowa, 22 bm. w Chorzowie z repr. Śląska, 26 bm. w Szczecinie z repr. Szczecina i 29 bm. w Warszawie z repr. stolicy.

14,83, 2) Auksztulewicz (OWKS - W-wa) 13,72, 3) Adamczyk (OWKS - Wrocław) 13,50.

4x100 m kobiet: 1) OWKS Wrocław (Dukiel, Olejnik, Lenkiewicz i Dachówna) 51,4, 2) Budowlani - Gdańsk 51,5, 3) AZS - W-wa 52,0.

Dysk kobiet: 1) Wojnarowska (Spójnia - Gdańsk) 39,15, 2) Królikowska (Kolejarz - Łódź) 37,85, 3) Szezerbowska (Kolejarz - Toruń) 36,89.

4x100 m mężczyzn: 1) Spójnia - W-wa 44,9 sek., 2) Unia - Łódź 45,0, 3) AZS Szczecin 45,4.

4x400 m: 1) OWKS - Kraków 3,25,8, 2) Gwardia - W-wa 27,0, 3) OWKS - Wrocław 3,29,1.

Skok w dal mężczyzn: 1) Grabowski (CWKS) 7,22, 2)

Zwycięstwo
polskich koszykarzy
w M skwie

Na mistrzostwach świata siatkówki w Moskwie, które rozpoczęły się w ub niedzielną uczestniczy 11 drużyn męskich i 8 drużyn kobiecych.

Po uroczystym otwarciu mistrzostw, którego świadkiem było 40 000 widzów — rozpoczął się turniej.

Polska w pierwszym dniu odniosła dwa zwycięstwa. Siatkarki nasze spotkały się z drużyną Węgier, która pokonała zdecydowanie 3:0 (15:5, 15:3, 15:5). Zespół nasz był taktycznie i kondycyjnie lepszy.

Na wyróżnienie zasłużyły English i Zakrzewska. Po meczu rozbrzmiał na stadionie hymn polski, a flaga polska została wciągnięta na maszt.

Łatwe zwycięstwo w trzech setach odniosła Polska nad Finlandią 3:0 (15:8, 15:5, 15:6).

W dwóch dalszych meczach męska drużyna Rumunii pokonała Liban 3:0, a żeński zespół ZSRR wygrał z Bułgarią 3:0.

Oba zespoły polskie w poniedziałek miały dzień wolny.

Sak (AZS - Olsztyn) 6,94, 3) Iwański (OWKS - Kraków) 6,89.

Granat mężczyzn: 1) Sidło (Spójnia - Gdańsk) 75,64, 2) Radziwonowicz (Ogniwo - Warszawa) 73,06, 3) Łobla (Gwardia - W-wa) 69,34.

Na zakończenie mistrzostw odbyło się wręczenie nagród. Nagrodę GKKF dla najlepszego województwa otrzymała Warszawa miasto, zaś nagrodę WKKF Wrocław dla najlepszego zawodnika mistrzostw otrzymał Potrzebowski.

Triumf Kupczyńskiego
na wrocławskim torze żużlowym

Ponad 60 tys. widzów zebranych na olimpijskim stadionie wrocławskim było świadkami ub. niedzieli jeszcze jednych mistrzostw Polski (oprócz lekkoatletycznych) — na żużlu, 16 najlepszych najlepszych żużlowców walczyło o zaszczytny tytuł mistrza Polski, demonstrując wysokie kwalifikacje jeździeckie. O tym, że technika jazdy czołówki polskich żużlowców stale poprawia się, przekonały nas czasy uzyskane na wrocławskim torze. Pobicie rekordu toru przez Fijałkowskiego czasem 1,28,5 min. (poprzedni rekord należał do Olejniczaka i wynosił 1,28,8 min.) oraz uzyskanie przez kilku zawodników czasów poniżej 1,30,0 min., są tego najlepszym dowodem.

Niespodzianką było zdobycie tytułu mistrzowskiego przez zawodnika Spójni — Kupczyńskiego, który wyprzedził Fijałkowskiego o 1 punkt.

Zesłoroczny mistrz Polski Szwendrowski zajął pierwsze miejsce w trzech biegach, jednak nie ukończył pozostałych biegów, zajmując ostatecznie szóste miejsce.

Do najciekawszych należał bieg dziewiąty, w którym startowali: Fijałkowski, Dziura i Kupczyński. Olejniczak, który w poprzednim biegu miał upadek nie startował. Prowadzenie zabrał po starcie objął Fijałkowski, którego bez przerwy atakował Kupczyński.

Drugie
zwycięstwo Polski
w Helsinkach

W dalszym ciągu, odbywającej się w Helsinkach olimpiady szachowej Polska odniosła drugie zwycięstwo, wygrywając ze Szwajcarią 2,5:1,5 pkt.

Po 5 rundach kolejność w grupie III jest następująca: 1) ZSRR 16,5 pkt, 2) USA 15, 3) Finlandia 11,5, 4) Holandia 10,5, 5) Izrael 9,5, 6) Polska 8, 7) Szwajcaria 5, 8) Grecja 4 pkt.

W grupie I po siedmiu rundach prowadzi Niemcy Zachodnie 20 pkt przed Argentiną 18 i CSR 17 pkt.

W grupie II po pięciu rundach prowadzi Szwecja 15,5 pkt przed NRD 12, Jugosławią 11,5 i Węgrami 10 pkt.

1) Kupczyński (Spójnia) 14 pkt; 2) Fijałkowski (Budowlani) 13 pkt; 3) Suchecki (CWKS) 12 pkt; 4) Gliptak (Unia) 11 pkt; 5) Bonin (Gwardia) 10 pkt; 6) Szwendrowski (Ogniwo) 9 pkt. Najwyższą możliwą do zdobycia ilość punktów wynosiła 15.

I liga piłkarska

Pierwsze boje — pierwsze niespodzianki

Ruszyli! Tym słowem można zacząć sprawozdanie z meczu naszej ekstraklasy piłkarskiej, która w niedzielę (w jednym wypadku w sobotę) rozpoczęła „wielki bój” o mistrzostwo, a więc zajęcie najwyższego miejsca na podium zwycięzców. Zaczynijmy jednak od najbardziej nas interesującego spotkania poznajskiego Kolejarza z chorzowskimi Budowlanymi. Na meczu tym padło aż siedem bramek, przy czym ostatnia dała poznajakom zwycięstwo do reki. Była to zasługa dwóch strzelców Kolejarza i Brzeżańczyka i Anioły. Pierwszy doprowadził do remisu, mimo, że ślązacy prowadzili już 3:1, drugi pięć minut przed końcem meczu strzałem nie do obrony przechylił szalę zwycięstwa na stronę „dęko-czaków z Poznania”.

Zbyt pewna sukcesu Unia — Chorzów potknęła się w swym pierwszym spotkaniu na krakowskim gruncie, ulegając dobrze dysponowanej

LZS-y woj. poznańskiego zademonstrowały
dorobek sportowy wsi wielkopolskiej

Dwudniowa rewla lekkoatletyczna LZS-ów województwa poznańskiego była wspaniałym przeglądem osiągnięć sportowych wielkopolskiej wsi. Przeszło 700 zawodników zmagowało się na bieżni WOSS o prawo reprezentowania barw swego województwa na mistrzostwach na szczeblu centralnym podczas ogólnopolskich dożynek w dniu 7 września w Krakowie.

Tenisiści Gwardii
w finale

Spotkanie półfinałowe w tenisie o mistrzostwo drużynowe Polski na szczeblu wojewódzkim między Ogniwo Poznań i Gwardią Poznań zakończyło się po dwudniowych rozgrywkach zwycięstwem Gwardii 7:4.

Wszystkie cztery punkty dla Ogniwa wywalczyli juniorzy: Barda, Czerniakówna i Skalski.

Obecnie Gwardia, po wejściu do finału, spotka się ze Stalą. W ramach tego meczu grać będzie dawno nie widziany na poznańskich kortach Józef Piątek. Dojdzie też do ciekawego pojedynku Jaszkowiakówny z Tomaszewską. Finał ten rozegrany zostanie jednak dopiero po zakończeniu Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Sopocie, na które wyjeżdża ekipa poznańskich zawodników. (kw)

W siatkówce mężczyzn uczestniczyło 20 drużyn.

Pierwsze miejsce zajął Kalisz, 2) Kepno, 3) Turek, 4) Leszno, 5) Konin, 6) Ostrów, 7) Środa, 8) Gniezno, 9) Czarnków, 10) Wągrowiec, 11) Chodzież, 12) Jarocin, 13) Oborniki, 14) Poznań.

W siatkówce kobiet uczestniczyło 8 drużyn.

W ogólnej klasyfikacji kolejność jest następująca: Śrem, Kościan, Poznań, Gniezno, Kepno, Szamotuły, Oborniki, Września.

Przybył — najlepszy wśród kolarzy — pocztowców

W biegu eliminacyjnym kolarskim w dorocznym wyścigu o tytuł najlepszego Pocztowca-Kolarza na trasie 20 km Poznań—Kzesinki—Poznań startowało 23 zawodników. Po raz czwarty z rzędu zwyciężył Henryk Przybył (PTSL) w czasie 31,45,6 przed Teodorem Rudowiczem (Poznań) 33,26,0, Leonem Józefiakiem i Koralewskim.

Czwórka ta zakwalifikowała się do dalszych eliminacji, w najbliższą niedzielę w Poznaniu, w których wezmą również udział zwycięzcy z wszystkich powiatów. (x)

Pracownicy poszukiwani

STRĄŻNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH zaangażuje natychmiast LIGA LOTNICZA. Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Zarząd Okręgu Ligi Lotniczej w POZNANIU UL. KOŚCIUSZKI 80. K1788

SPRZĄTACZKI przyjmujemy od 18. 8. 52 lub później. Zgłoszenia PANSTWA CENTRALA DRZEWA — POZNAŃ, ul. RATAJCZA 19. Dział Personalny K1790

SPRZĄTACZKI do domów akademickich zaangażujemy natychmiast. Zgłoszenia: ZARZĄD OŚRODKÓW AKADEMICKICH, POZNAŃ, AL. STALINGRADZKA 26, SEKCJA PERSONALNA, K1794

RODZINIE, SKŁADAJĄCE SIĘ Z 2—3 OSÓB do pracy jako turyści poszukujemy. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego do 450 zł miesięcznie plus premia za produkcję. Miejskanie z ogródkiem na miejscu zapewnione. Zgłoszenie: TACZARNIA CENTRALI MIĘSNEJ BYSTRZNO, STACJA I POCZTA ŚWIDWIN, POW. BIAŁOGARD. K1772

Przyjmuję pranie w domu. Urbanek Poznań Litewska 14 wtorki i piątki godz. 15—17. 12100g

Krawcowa samodzielna, mioda na bluzki potrzebna zaraz. Poznań, ul. Krauthofera 56 m 8 (przy Pałacu) 14069p

Ogrodnik samotny potrzebny zaraz. — Szatkowski Gdynia, Śląska 92. K1791

Szofera-mechanika i robotnika poszukuje. Autopozew, Poznań Poznańska 68. 12101g

2 niekwalifikowanych pracowników z prowincji zatrudnieni przy wypięku wafli. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 1, skład owoców. 12129g

Maszyniarka, recznarka, pracodawca, potrzebny zaraz. Oferty Głos Włp, dia 12122g.

Młynarza lub robotnika młynarskiego przyjmie prywatny młyn gospodarz. Potrzebny również robotnik do gospodarstwa rolnego. — Zgłoszenia: Młyn Motorowy Nowawieś Pałucka pow. Żnin, telefon 4. 14230gp

Pracownik piekarni poszukuje posady po województwie. Wzrost 1,70 m, cięciwa 35 cm. Sylwester Dekiert, Janów Górnów, D. Śl. 14147p

Pracownik piekarni poszukuje posady po województwie. Wzrost 1,70 m, cięciwa 35 cm. Sylwester Dekiert, Janów Górnów, D. Śl. 14147p

Radio 5-lampowe sprzedam. Poznań, Popłińskich 5a m. 7, od 18. 12091g

Sprzedam tanie cięgiłki-generator „Normag”, stan dobry. Oferty Głos Włp, dia 12090g

Wózek głęboki dobrym stanie, maszynę „Singer”, nową, cześć sprzedam. — Poznań, Przemysłowa 50, m. 2. 12083g

Wille 1-rodzinna parcela 2000 m², ul. Dąbrowskiego okazynie spiesznie sprzedam. — 80 000. Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26. 12076g

Pierścionek brylantem 1 karat, zegarek damski, złoty bransoletka sprzedam Arski, Szczecin, Buczka 24a m. 10. 12072g

Warsztat tkacki, czeski stojący wałek 80, dwa grzebienie, sprzedam. Poznań, Promienista 28 od 16. 12048g

Debowe: biurko, szafa biblioteczna pomocnik szafy krzesła, leżanka, sprzedam. Poznań Rolna 68 m. 8, od 20. 12085g

Wille śliczną ogrodem (Ostrołęga), idealna powłoka, 100000 sprzedam. — Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 11984g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Szymańskiego 5, m. 2. 12134g

Parcelę 997 m² Górczyca 24 000, kamienie komfortowa składami, 1/5 części, 32 000, sprzedam. — Nowak, Poznań Wespiańskiego 16. 12136g

Biżuteria, brylanty, futro oponsy, sprzedam. Oferty Głos Włp, dia 12117g.

Sypialnie tanio sprzedam. Poznań-Winiary, Szydłowska 11, m. 1. 12116g

Motocykl DKW z przyczepką sprzedam. Janowski Poznań, Strusia 3, m. 3. 12114g

Tealętkę bez lustra sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 43 m. 26. 12098g

Dom wolny mieszkanie, o. ródem Debu, sprzedam. Pijanowski, Poznań, Dziurzyńskiego 38. 12112g

OGŁOSZENIA DROBNE

Brylant, zegarek bransoletka, sprzedam. Poznań, Wroniecka 19 m. 13, od godz. 18—20. 12131g

Lustrzanke teleobiektywem, elektrolux, dywan, zegarek mekni naręczny, sprzedam. — Poznań Długa 7, m. 14. 12108g

Westfalke (gaz, węgiel) okazynie, sprzedam. Poznań, Małeckiego 22 m. 1, Sieran. 12105g

Tanio sprzedam sypialnie, jadalnię, obraz, dywan, Poznań, Strzecha 37. 12104g

Parcelę 900 m², przy tramwaju, sprzedam spiesznie. Oferty Głos Włp, dia 12102g.

Tapczany, leżanki, stałe na składzie, poleca Pfeil, Poznań Małeckiego 33. 12096g

Radio „Pionier”, zegarek damski złoty 585, pierścionek z brylantem, kolczyki złote — sprzedam. Poznań al. Marcinkowskiego 2a, m. 6. 12130g

Sypialnie sprzedam Poznań, Dziurzyńskiego 70, m. 3, od godz. 18—20. 12125g

Czeska sportka sprzedam. Poznań Wielka 9, m. 13. 12121g

Maszynę „Singer”, motocykl DKW 200 cm³ sprzedam. Poznań, Kasprzaka 24, m. 6. 12120g

Lisa srebrnego kanadyjskiego okazynie sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 9, skład zabawek. 12133g

Ciagnik na gaz, drzewny, 25 KM motor elektryczny 14 KM, szafę biżaną sprzedam. Oferty Głos Włp, dia 12138g.

Projektor 16 mm Zeiss, powielacz marki Geha-Regent, nowy, adapter szafkowy, wzmacniacz sprzedam. Poznań, Lubeckiego 8, m. 3. 12099g

2 pokoje z kuchnią samodzielną, dzielnicy willewój — zamienie na 3-pokojowe. Oferty Głos Włp, dia 12059g.

Duży pokój z kuchnią zamienie na takie same lub większe. Poznań, Szkolna 9, m. 3. 12051g

Dwa pokoje kuchnią Zielona Góra, zamienie na pokój kuchnią Poznań Oferty Głos Wielkopolski dia 12107g.

Dwa pokoje kuchnią stróżówką, zamienie na mieszkanie bez stróżówki. Poznań, Wielka 18, dozorca. 12103g

Mieszkanie komfortowe 4-pokojowe kuchnią, łazienką — Szczecinie średniościu zamienie na 2-pokojowe lub 1-pokojowe z kuchnią w Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia 12124g

Pieniądz

Przyjmę wspólnika na gospodarstwo z ogrodnictwem. — Adres wskaze Głos Wielkopolski nr 12069g.

Pożyczki do 20 000 zł na ukończenie domu poszukuje. Pełna gwarancja. Oferty Głos Wielkopolski dia 12118g.

Wolne lokale

Wspólny pokój wynajmę panu na stanowisku. Oferty referencjami Gł. Włp, dia 12142g.

Szuka lokalu

Samotny poszukuje pokoju, najchętniej kazaż. Oferty Głos Wielkopolski dia 12071g.

Jednoosobowego pokoju szuka panienka pracująca. — Oferty Głos Włp, dia 12068g.

Pokoju umeblowanego w Łasku okolicy Poznania, 2-osobowego poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski dia 12095g.

Przyjeżdżam, samotny, poszukuje pokoju umeblowanego lub pustego. Oferty Głos Wielkopolski dia 12094g.

Pokoju używaniem pianina poszukuje natychmiast. Oferty Głos Włp, dia 12110g.

POKOJU
umeblowanego

poszukujemy dla samotnej osoby Zgłoszenia: Poznańskie Zakłady Papiernicze Poznań, Chł. doby 24. K1792

Pokoju z kuchnią za zwrotem remontu poszukuje Poznań, Wiosenna 6, m. 6, od Świerczewskiego. 12106g

1—2 pokój kuchnią za zwrotem kosztów remontu poszukuje. Oferty Głos Włp, dia 12115g

Pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu poszukuje. Oferty Głos Włp, dia 12111g

Młode, kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju ewtl. kuchni. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12128g.

Dzierżawy

Gospodarstwo blisko Poznania oddam w dzierżawę zaraz. — Oferty Głos Włp, dia 12070g.

Zguby

Zgubiono legitymację S. I. Poznań na nazwisko Tadeusz Biliński. 12047g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stanisław Zabel. 12057g

Skradziono

Skradziono legitymację Zw. Zaw. Metalowców karte tramwajową z legitymacją na nazwisko Maria Bartłomiejewska. 12127g

Tadeusz Cegielski

syn śp. Stefana i śp. Albertyny z Niezychowskich przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek 19 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Kolegiacie Poznańskiej (Fara) w Środę, 27 bm. 1952 r., o godz. 7.

Pogrzeben w smutku matka, szwagierka, bratanica, bratanek i siostrzeńcy

12141g

Delegaci Wielkopolski na Kongres Spółdzielczości Wiejskiej



Wyka piaskowa, jak to już sama jej nazwa wskazuje, rośnie dobrze na ziemiach lekkich, byle w dobrej kulturze i o dobrej sile nawozowej. Na nawożeniu azotem nie jest wrażliwa, dlatego też nawożenie azotowymi nie jest wskazane.

W jesiennej akcji siewnej Centrala Nasienna — za pośrednictwem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” będzie zawiąryła umowy na uprawę wyki na zbiór ziarna w roku przyszłym. We własnym interesie plantatora, iak również w interesie potrzeb naszego rolnictwa leży jak najdokładniejsze zaroznanie się z instrukcją zasiewu wyki oraz zapamiętanie ni-niejszych uwag, by plantacje tegoroczne zasiane były właściwie, a zbiór nasion w roku przyszłym był najwiksz

Inż. J. Przygocki

Komitety blokowe pobudziły do inicjatywy

Prezydium MRN w Pile

Iniekcja ta spowodowała, że Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych uwzględni w przyszłych planach utworzenie ekipy remontowo-budowlanej. Ko)

Junaczki „SP” w akcji żniwno-omłotowej

Szczególnie bogate wspomnienia mają junaczki z wycieczki do Gdańska, Gdyni i Helu. Nic dziwnego, że zadowolone z takiej opieki junaczki pracują z zapałem i uży-

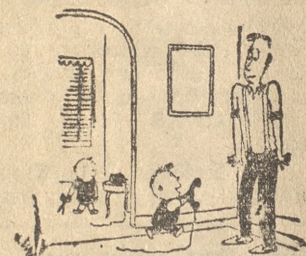
Niedługo junaczki wrócą do domu, aby poprzez pilną naukę realizować ślubowanie młodzieży polskiej, złożone Ojczyźnie na Zlocie w Warszawie.

19 KRONIKA
SIERPIEŃ



Зачн.. 19.01

nr 97 — Dzierżyńskiego 144
nr 101: Rynek Śródecki
nr 111: Ostrogora 6
nr 115: Mickiewicza 22
nr 174: Rokossowskiego 47
nr 175: 23 Lutego 18



— *To do ciebie tato!*
(„Aftonbladet”—Sztokholm)

DRUKARNIA: Zakłady Gra-
ficzne im. Marcina Kasprzaka
Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K 3-38081

Kalisza — Wielki

CO — GDZIE — KIEDY

w początkach XX
wieku“

solistów:

sci



Jedyna poclecha był Talbot. Kiedy dopchali się do rozdroża i skreśli na Lublin ukazało się trochę wolnej szosy. Pomachał przepaszającą ręką jakiejś parze przy samochodzie z zadartą pokrywą motoru. Wóz ryknął i dziesięć kilometrów zrobił w sześć minut. Tył wypełnili bankami

Ciemna plama benzyny pod wożem. Nerwowo wyciągnęli blaszane pudła: co do jednego posiekane kulami.

Chyba pierwszy raz tej wojny Vestri poczuł prawdziwą rozpacz. Zostając w Warszawie wypadł ze świata, w któ-

Niebawem do tego doszła teczka. Przekładał ją z ręki do ręki. Kark zaczął go boleć, plecy. Ludzie podpędzali się w marszu słuchami, że Niemcy ni to w Siedlcach, ni to w Łukowie. Mówiono też, że aż do Ryków wszystko jest wyjeżdzone na amen, ale że tam są wioski — pięć lub trochę więcej kilometrów od drogi — w których jeszcze się coś znajduje, może mleko.

(Dalszy ciąg nastąpi)